

Przyszłość, czy przyszłości? W czerwcu 2014 r. Finland Futures Research Centre zorganizowało szesnastą, coroczną międzynarodową konferencję poświęconą problemom przyszłości. Tematem przewodnim tego spotkania był zrównoważony rozwój w kontekście zmian klimatycznych. Obrady były ciekawe, jednakże najbardziej zaskakującą informacją było podejście organizatorów do przyszłości. Sugerują oni, aby mówić o tym zjawisku w liczbie mnogiej, ponieważ zawsze istnieje wiele alternatywnych wersji tego, co dopiero ma nastąpić. W nauce, pomimo stosowania liczby pojedynczej do opisywania przyszłych zdarzeń, uwzględnianie alternatywnych rozwiązań wydaje się oczywiste. W myśl rozważań W. Łukasiewicza opisujemy tylko to, co jedynie może się wydarzyć, a nie na pewno się stanie (Wierzbicki, 2012). Zazwyczaj objawia się to za pomocą przedstawienia prawdopodobieństwa wystąpienia określonego zjawiska lub też pokazania alternatywnych scenariuszy. Czy warto więc używać przyszłości w liczbie mnogiej? W opinii reformatorów – tak, ponieważ poza specjalistami większość zauważa tylko jedną wybraną wizję. Za przykład może posłużyć pierwszy raport Klubu Rzymskiego (Meadows et al., 1972), który negowano poprzez przytaczanie najbardziej radykalnego i negatywnego scenariusza, nie zwracając uwagi na alternatywne, bardziej prawdopodobne rozwiązania. Może warto podjąć dyskusję na ten temat również w Polsce?

W ostatnim półroczu problematyka przyszłości w zagranicznych czasopiśmiech opiniotwórczych jest zdominowana przez kwestie bezpieczeństwa (The Economist, Newsweek, Foreign Affairs, World Politics Review). Pojawienie się nowych metod walki w postaci wojny hybrydowej oraz ingerencja obcych państw w wewnętrzne sprawy Ukrainy spowodowały, że pojawiły się wątpliwości dotyczące przyszłych intencji Rosji w zakresie pokojowego współistnienia. Możliwość wystąpienia poważnego konfliktu zbrojnego w Europie skutkuje wieloma rozważaniami nt. pokoju i bezpieczeństwa w świecie.

Podobne obawy podsyciła sytuacja na Bliskim Wschodzie, gdzie w Syrii próby obalenia istniejącego reżimu doprowadziły do powstania kalifatu islamskiego. Ten quasi państwowy twór swoim zasięgiem objął już też znaczną część terytorium Iraku. Jego szybkie rozprzestrzenianie się oraz sposób organizacji, tj. włączenie się do projektu osób z różnych stron świata, niezależnie od narodowości oraz niezwykła brutalność i brak tolerancji pokazują, że ryzyko wybuchu konfliktów na tle religijnym jest duże. W dodatku mogą one osiągać znaczącą skalę. Nawet w obliczu działań koalicji międzynarodowej liczba zwolenników

państwa islamskiego zmniejszy się tylko nieznacznie, co spowoduje, że ryzyko wybuchu kolejnego konfliktu na tym tle nadal będzie znaczące.

Pomimo dużego zainteresowania publicystów i specjalistów kwestiami bezpieczeństwa, nie odnotowano jeszcze znaczącego wzrostu artykułów naukowych w tym zakresie, zwłaszcza w perspektywie długookresowej. Wynika to z powolnego tempa publikacji oraz trudności z przewidywaniem tak niepewnych zjawisk jak wojna. Jednakże, rosnące ryzyko jej wystąpienia powoduje, że problem coraz częściej będzie się pojawiał w różnych analizach nie dotyczących bezpośrednio bezpieczeństwa. Już obecnie można zauważyć ten trend w zakresie zmian technologicznych, w szczególności robotyki, gdzie technologie wojskowe zaczynają dominować.

W kwestiach bezpieczeństwa warto zwrócić uwagę na artykuł pt. "Defence and security: New issues and impacts" (James & Teichler, 2014), który systematyzuje postęp badań w omawianej dziedzinie po ataku na World Trade Center w 2001 r. W artykule wskazano najważniejsze trendy w zakresie studiów nad bezpieczeństwem, w tym podkreślono znaczące rozszerzenie się tego pojęcia o kwestie środowiskowe i społeczne.

Wartym zwrócenia uwagi jest również artykuł S. Lohmann i T. Tepel'a (2014) krytycznie oceniający stan badań nad przyszłością bezpieczeństwa. Autorzy zwracają uwagę na dużą ilość medialnych wypowiedzi ekspertów, jednakże nie popartych żadnymi narzędziami analitycznymi. Wskazują oni na niedobór m.in. w zakresie: metod ilościowych, statystycznych, analizy komputerowej i analizy szeregów czasowych. Podkreślają, że najczęściej są stosowane metody scenariuszowe, jednakże większość analiz z zakresu bezpieczeństwa jest opracowywanych w oparciu o prywatne przekonania specjalistów, nie mające odzwierciedlenia w danych. To powoduje niewielką ich przydatność do innych badań oraz niemożność weryfikacji przez innych naukowców.

Jako uzupełnienie do rozważań o demokracji przedstawianych w „Przyszłości”, w drugim numerze specjalnym z 2014 r., warto przeczytać artykuł opublikowany w Futures (Inayatullah & Song, 2014), w którym omówiono wyniki spotkania ekspertów nt. przyszłości demokracji w Azji. Jego rezultatem jest pięć scenariuszy rozwoju, różniących się stopniem prawdopodobieństwa oraz naciskiem na kluczowe elementy – czynniki zwiększające skłonność do demokracji. Zwrócono uwagę, że zmiany w zakresie bogactwa, dostępu do technologii, demografii oraz stanu środowiska przyczyniają się do rozwoju procesów demokratycznych. Natomiast istniejąca struktura polityczna, oligarchia, kapitalizm państwowy, a także kultura mogą być głównymi barierami rozwoju.

W badaniach nad przyszłością warto również zwrócić uwagę na rosnące zainteresowanie zmianami w zakresie edukacji. Głównie dotyczy to szkolnictwa wyższego. Proponowane zmiany w tym zakresie są efektem ewolucji i planowania. Już obecnie zauważa się wzrost zainteresowania studiami nad przyszłością.

Ich wprowadzenie do programu zajęć w postaci podyplomowych kursów lub specjalnych ścieżek nauczania powoduje zwiększenie prestiżu uczelni (Shostak, 2014)¹. Zwraca się jednak uwagę, że w przyszłości wizja uniwersytetu musi ulec zmianie (Blass & Hayward, 2014). Postęp techniczny już obecnie powoduje wirtualizację nauczania. Konsekwencją jest utrata bezpośredniego kontaktu ze studentem i dawnej relacji uczeń-mistrz. Ten trend wydaje się być nieunikniony, ale powoduje znaczące konsekwencje, w szczególności w naukach społecznych. Z tego powodu wzrasta rola zaufania w kontaktach nauczyciel-student (Bormann & John, 2014).

Na zakończenie informujemy, że przyszłoroczna, siedemnasta konferencja Finland Futures Research Centre będzie również poświęcona problemom edukacji. Temat ten staje się więc wiodącym w badaniach nad przyszłością.

Redakcja

Bibliografia:

- Blass, E., & Hayward, P. (2014). Innovation in higher education; will there be a role for “the academe/university” in 2025? *European Journal of Futures Research*, 2(1), 41.
- Bormann, I., & John, R. (2014). Trust in the education system – thoughts on a fragile bridge into the future. *European Journal of Futures Research*, 2(1), 1–12. doi:10.1007/s40309-013-0035-0
- Inayatullah, S., & Song, M.-M. (2014). Visions and scenarios of democratic governance in Asia 2030. *Futures*, 60, 1–13. doi:10.1016/j.futures.2014.02.001
- James, A., & Teichler, T. (2014). Defence and security: New issues and impacts. *Foresight*, 16(2), 165-175. doi:10.1108/FS-06-2012-0042
- Lohmann, S., & Tepel, T. (2014). Will the real security foresight expert please stand up? Springer. *European Journal of Futures Research*, 2(1), 37. doi:10.1007/s40309-014-0037-6
- Meadows, D. H., Meadows, D. L., Randers, J., & Behrens III, W. W. (1972). *The Limits to Growth*. New York: Universe Book.
- Shostak, A. B. (2014). Higher Education in the Future Tense Taking Futuristics to School. *World Future Review*, 6(1), 5-14. doi:10.1177/1946756713519973
- Wierzbicki, A. P. (2012). On the Possibility of Prediction. *Przyszłość Świat-Europa-Polska*, (1/2012), 60-77.

¹ Z informacji redakcji wynika, że w Polsce próby stworzenia studiów podyplomowych w tym zakresie nie spotkały się z zainteresowaniem studentów.